

PAWEŁ MIGAŁA

dr Paweł Migąła¹

**PODKULTURA WIĘZIENNA JAKO PRZYKŁAD NIEFORMALNEJ
GRUPY SPOŁECZNEJ**

PRISON SUBCULTURE AS EXAMPLE OF INFORMAL SOCIAL GROUP

STRESZCZENIE

Kara pozbawienia wolności to skazanie człowieka na izolację w środowisku zamkniętym. Oznacza wyeliminowanie jednostki z życia społecznego i przeniesienie jej w krąg patologicznych zachowań podkultury więziennej. Wycofuje ją z wszelkich wartościowych zadań życiowych, a co za tym idzie, obniża poczucie własnej wartości. Samotność człowieka, izolacja jest jednym z cięższych ludzkich doświadczeń. Prowadzi do poczucia bezsensu własnego istnienia. Osadzony traci umiejętności potrzebne w codziennym życiu rodzinnym, zawodowym i obywatelskim. Nasilają się zaburzenia osobowości, utrudniające bezkonfliktowe funkcjonowanie. Więzień nie nabywa nowych umiejętności pozwalających sprostać stale rosnącym wymaganiom współczesnego życia. Pojawia się niechęć i bunt przeciw państwu. Grupa ludzka jest miejscem, w którym człowiek szuka zaspokojenia własnych potrzeb, potrzeby przynależności, oparcia, bezpieczeństwa. Wszystkie te potrzeby nasilają się szczególnie w warunkach nieprzyjaznych. Bez wątplenia takie właśnie warunki występują w zakładzie karnym.

Słowa kluczowe: podkultura więzienna, patologia, skazaniec, grupa społeczna

ABSTRACT

Subcultures consist of norms, values, interests—and artifacts associated with them—that are derivative of, but distinct from, a larger referential culture. The term also is sometimes used loosely to distinguish individuals, groups, or other collectivities based on their demographic character-

¹ Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie

ristics (e.g., age, ethnicity, and regional location) or pattern of behavior (e.g., occupation or commitment to particular activities—birdwatching, stamp collecting, a delinquent or criminal behavior pattern, etc.). The critical element in defining a subculture, however, is the extent to which the shared values, norms, and identities associated with a membership category or a behavior pattern distinguishes the category or pattern of behavior from the larger, more inclusive, social and cultural systems with which it is associated. Criminal or delinquent subcultures thus consist of systems of norms, values, interests, and related artifacts that support criminal or delinquent behavior. The extent to which delinquent and criminal behavior is „supported” by subcultures varies a great deal, as does the involvement of the many behaviors specified in law as criminal or delinquent. Some subcultures support particular criminal acts or a limited set of such acts (see Inciardi). Some criminal subcultures are simply opportunistic, embracing virtually any criminal opportunity (e.g., subcultures of „hustlers”; see Anderson, 1978; Valentine). To a large extent this is also the case with delinquent subcultures, where specialization is rare. In contrast, „professional criminals” take pride in their craft, organize themselves for the safe and efficient performance of the crimes in which they specialize, and generally avoid other types of criminal involvement that might bring them to the attention of authorities (Sutherland).

Keywords: prison subculture, pathology, prisons, social group

Arystoteles nazwał człowieka „zwierzęciem społecznym” i niewątpliwie miał rację, ponieważ skłonność i zdolność do działań grupowych jest najbardziej uderzającą cechą ludzką pod każdą szerokością geograficzną. Ludzie tworzą grupy z trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze, mają silną potrzebę przebywania z innymi i przynależność społeczną, więzi z innymi tworzą chętnie i łatwo, nawet w niesprzyjających warunkach, utrzymują je również, gdy ponoszą koszty, ciężko je zrywają, ale ich brak jest jeszcze gorszy, a wiele ważnych uczuć i myśli koncentruje się na relacjach z innymi. Po drugie, grupy te udzielają wsparcia społecznego, dzięki któremu członkowie nawzajem sobie pomagają, tym samym tworząc sieć kontaktów i związków widzianych jako źródło akceptacji. I po trzecie, jednostka nigdy nie byłaby w stanie zrealizować przedsięwzięcia z powodu ich rozmiarów i stopnia komplikacji, a grupa oczywiście to umożliwia.

W każdym społeczeństwie możemy znaleźć różnego rodzaju grupy społeczne. Wielkość i ich podział jest charakterystyczny dla danego społeczeństwa. F. Znaniecki stwierdza, że „Grupą społeczną nazywamy każde zrzeszenie ludzi, które w świadomości samych tych ludzi stanowi pewnego rodzaju odrębną całość, czyli według terminologii zaczerpniętej z wzoru innych nauk, pewien układ odosobniony. (...) Najniższą granicą liczebności byłby oczywiście zespół dwóch osób”².

J. Szczepański grupę społeczną definiuje w sposób następujący: - „grupą społeczną jest pewna ilość osób (najmniej trzy), powiązanych systemem stosunków uregulowanych przez instytucję, posiadających pewne wspólne wartości i oddzielnych od innych zbiorowości wyraźną zasadą odrębności”³.

Osoby występujące w grupach społecznych wzajemnie na siebie wpływają, szczególnie w bezpośrednich kontaktach „twarzą w twarz”, o grupie mówią „My” – mają poczucie przynależenia nawzajem do siebie oraz to, że posiadają wspólny cel⁴.

W każdej grupie społecznej jako elementy składowe można wyróżnić: członków, ich cechy i zasady ustalające identyczność i ciągłość trwania grupy, mechanizmy społeczne wytwarzane dla realizacji zadań, czynniki utrzymujące spójność wewnętrzną grupy, instytucje i system kontroli społecznej, wzory wzajemnych oddziaływań, wzory zachowania i normy regulujące stosunki pomiędzy członkami, instytucje i środki regulowania styczności i stosunków z innymi grupami.

Ze względu na strukturę można klasyfikować grupę według różnych kryteriów. Według autora nieformalna grupa społeczna cechuje się tym, że nie posiada żadnych instytucji sformalizowanych oraz to, iż wewnętrzna więź polega tylko na organizacji i kontroli nieformalnej.

Grupy nieformalne mogą być również grupami celowymi. Grupy celowe zostały stworzone z myślą o realizacji określonego celu lub jednej grupy celów, gdzie występuje więź sformalizowana, skierowana na osiągnięcie pożądanego celu⁵.

2 F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, Warszawa 2001, s. 23

3 J. Szczepański, *Elementy pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 245.

4 B. Wojciszek, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa, 2012, s. 376.

5 J. Szczepański, *Elementarne...*, s. 294-341.

PODKULTURA WIĘZIENNA

Sprecyzowanie pojęcia podkultury więziennej potocznie zwane *drugim życiem* jest trudne do jednoznacznego określenia. Pojęcie *drugie życie* zostało wprowadzone do literatury polskiej przez S. Jedlewskiego (1959). Przez to pojęcie rozumiał on pewne pozaregulaminowe formy postępowania wychowanków zakładów poprawczych związane z wartościami narzucenymi nie przez reguły formalne, lecz wyznaczone w procesie interakcji między wychowankami zakładu. Drugie życie jest widocznym pogwałceniem przyjętych oficjalnie zasad funkcjonowania instytucji, jej celów i porządku.

Zdaniem R. Ł. Drwała podkultura drugiego życia to autonomiczny układ norm, wartości i ról, wytworzony przez wychowanków na podłożu podkultury przestępczej. Drugie życie wyznacza całokształt stosunków między wychowankami, a podkulturowe normy postępowania są bardzo szczegółowe, sztywne i rygorystycznie przestrzegane.

Każda grupa społeczna jest w pewien sposób zhierarchizowana, występuje w niej przywódca mający zdolności wywierania wpływu na jednostkę. Władza przywódcy jest tym bardziej większa, jeśli jego możliwości wpływu są większe. Jak twierdzą psychologowie społeczni, przywódcami zostają osobnicy o szczególnych cechach – „urodzeni przywódcy”, władzę można uzyskać także osoba zachowująca się w pewien potrzebny grupie sposób⁶.

Ogólnie można przyjąć, że podkultura więzienna to wszystko to, co czynią skazani w sposób ukryty, niejawni, niezgodny z obowiązującymi normami prawnymi i moralnymi oraz zasadami współżycia społecznego. Dla pełniejszego zrozumienia tego zjawiska należy przyjąć kilka głównych zasad, które mają istotny wpływ na kształtowanie się podkultury:

- Podkultura jest zjawiskiem dynamicznym (zmieniają się normy i cele grup nieformalnych, ulegają zmianom relacje międzynarodowe) z czego wynika konieczność ciągłej jego obserwacji i analizy;
- Podkultura ma inny charakter i wymiar w zależności od typu i przeznaczenia zakładu karnego i jest oczywiste, że najbardziej rozwinięta jest w zakładach karnych dla młodocianych;
- Podkultury nie udało się i nie uda całkowicie zlikwidować, ale można i należy ograniczyć jej najbardziej drastyczne przejawy;

⁶ B. Zareba, *Subkultura więzienna*, Warszawa 2009 s. 40-46.

- Charakter podkultury jest ściśle i nierozzerwalnie związany z pracą resocjalizacyjną wśród osadzonych.

FUNKCJONOWANIE W WARUNKACH IZOLACJI WIĘZIENNEJ

Izolacja jest sytuacją zerwania lub rozluźnienia kontaktów człowieka z jego dotychczasowym otoczeniem. Wyróżniamy izolację chorobową, eksperymentalną, zadaniową i więzienną.

Izolacja więzienna jest niewątpliwie sytuacją bardzo trudną, nie tylko dla osoby izolowanej, ale także dla jej najbliższego otoczenia, czyli rodziny.

Izolacja więzienna oprócz uniemożliwienia popełnienia nowych przestępstw, spełnia również funkcję ochrony społeczeństwa przed przestępcą, a zadaniem resocjalizacyjnym jest przywrócenie przestępcy do społeczeństwa w taki sposób, aby akceptował on i przestrzegał zasady prawa i współżycia społecznego.

Izolacja penitencjarna, która jest wymuszonym ograniczeniem swobody, rodzi takie zmiany zachowań, jak:

- zdziecinnienie, regresja – cofnięcie się na niższy poziom rozwoju,
- brak dystansu,
- zrywanie przyjaźni bez powodu,
- agresja,
- przemoc.

Każdy człowiek ma jakieś potrzeby, które niezaspokojone powodują gniew, stres i frustrację. W warunkach izolacji zaspokojone są praktycznie tylko najprostsze potrzeby biologiczne (snu, pożywienia, wydalania). Nie można natomiast mówić o zaspokojonych potrzebach psychicznych czy społecznych. Są one głęboko utrudnione a czasami wręcz niemożliwe do zaspokojenia.

Oto niektóre tylko z potrzeb, które nie są zaspokojone w warunkach izolacji więziennej:

- poczucie bezpieczeństwa (poczucie zagrożenia ze strony współosadzonych, brak dostatecznych kontaktów z rodziną),
- potrzeba afiliacji (osadzeni, po długim wyroku, nie potrafią nawiązać kontaktów z innymi ludźmi na wolności),
- potrzeba ruchu (więźniów przebywa ciągle w celi),

- potrzeba informacji (informacje ze świata zewnętrznego ograniczone są do listów i widzeń),
- potrzeba sensoryczna (ubogość doznań wzrokowych słuchowych),
- potrzeba rozwoju (ograniczona do czytania książek i prasy),
- potrzeba prywatności (cele wieloosobowe, ciągłe przebywanie z współwięźniami),
- potrzeba przynależności (osadzeni są odrzuceni przez społeczeństwo i często przez personel więzienia. Z niezaspokojonej potrzeby przynależności dopatrywać się można genezy podkultury więziennej).

Z izolacją więzienną nierozłącznie związana jest deprawacja poczucia godności. W momencie osadzenia nastąpiła zmiana ról społecznych. Osadzony traci pracę, musi podporządkować się wielu nakazom i zakazom wynikającym z regulaminu wewnętrznego jednostki penitencjarnej. Pod wpływem czasu kształtuje się w nim postawa roszczeniowa, kumuluje się agresja. Więzień jest praktycznie odgradzony od świata. Funkcjonowanie w warunkach izolacji cechuje monotonia życia (nadmiar czasu wolnego, te same czynności, ograniczenie poruszania się, te same osoby – więźniowie lub funkcjonariusze Służby Więziennej). Osadzony nie ma możliwości podejmowania życiowych decyzji, jest skazany na łaskę innych. Po opuszczeniu Zakładu Karnego często wręcz nie potrafi już podejmować decyzji, dbać o własne dobro, nie umie konstruktywnie działać – jest bierny (syndrom tzw. prizonizacji).

O wyborze określonej techniki przystosowania więziennego decyduje proces prizonizacji. Koncepcja ta opowiada się za tym, że skazany w miarę czasu trwania izolacji nabywa coraz większej znajomości specyficznych form i wartości społeczności więziennej. Proces ten oznacza asymilację kultury więziennej, a zwłaszcza norm nieformalnego kodeksu postępowania więźnia. Prizonizacja ma dwa kluczowe znaczenia dla skazanych – łagodzi dolegliwości więzienne oraz przyczynia się do integracji z grupami nieformalnymi i akceptacji przestępczości. Proces prizonizacji wywiera wpływ na sposób radzenia sobie z dolegliwościami izolacji więziennej

CHARAKTERYSTYKA PODKULTURY WIĘZIENNEJ

Podkultura więzienna posiada wszystkie cechy charakteryzujące każdą grupę społeczną, a więc:

- wspólny cel,
- wspólne normy zachowania,
- komunikowania się (interakcja) między członkami grupy,
- rozwinięta struktura grupowa,
- poczucie odrębności w stosunku do innych grup.

Różna jest jednak proporcja pomiędzy tymi zasadami, które wynikają z formalnego poziomu organizacji grupy, z tymi, które są wynikiem jej organizacji. Nieformalna organizacja nabiera bowiem tym większego znaczenia dla członków grupy, im większa jest jej izolacja od kontaktów z innymi grupami. Jeśli członkami grupy zostają ludzie wbrew ich woli, to poziom nieformalnej organizacji takiej grupy wzrasta proporcjonalnie do nasilenia braku akceptacji organizacji formalnej grupy przez jej członków. Dlatego w więzieniu rozwinęło się tak silnie zjawisko podkultury⁷.

Zjawisko drugiego życia jest wyrazem istnienia więziennej podkultury, a drugie życie to zbiór niekontrolowanych, sekretnych reguł wyznaczających zachowanie się określonych grup, występuje nie tylko w zakładach karnych czy środowiskach przestępczych, ale także w wojsku, szkołach itp.

Zjawisko podkultury rozwinęło się w różnych odmianach. W niektórych więzieniach istnieje np. ugrupowanie podkultury „festów”, które powstało spośród więźniów szykanowanych przez współwięźniów. Wśród współwięźniów w więzieniach dla kobiet istnieje ugrupowanie prezentujące odmienną podkulturę opartą na związkach emocjonalnych i homoseksualnych. Najliczniejszym ugrupowaniem reprezentowanym we wszystkich niemal więzieniach jest *grypserska*⁸.

Aktywność grupy reprezentantów podkultury grypserskiej przejawia się w różnych formach, m.in. przez opieszale wykonywanie poleceń personelu, bojkotowanie regulaminu i porządku, liczne wykroczenia dyscyplinarne, akty sabotażu, żądania, groźby i wymuszenia, demonstrowanie wrogości, przemyt, prześladowania współwięźniów, pobicia, bójki i bunty, gwałty homoseksualne i szereg innych. Z drugiej strony w tej podkulturze więźniowie znajdują ofertę wspólnoty i pomocy w przetrwaniu, receptę na zwalczanie represji ze strony systemu penitencjarnego, poczucie większej wartości własnej oraz urozmaicenie przygnębiającej monotonii i nudy więziennej codzienności.

⁷ M. Szaszkiwicz, *Tajemnice...*, s. 79-84.

⁸ M. Ciosek, *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Gdańsk 1995, s. 18.

HIERARCHIA GRUPY

W podkulturze więziennej dość dobrze rozwinięta jest hierarchia grupowa, która ma postać piramidy. Na czele grupy stoi przywódca, który posiada następujące cechy:

- długoletni staż więzienny,
- sławę przestępczą,
- siłę i sprawność fizyczną,
- zasługi dla podkultury,
- wysokie zaangażowanie w walkę z funkcjonariuszami Służby Więziennej.

Szczególnie ważne dla członków podkultury jest, aby przywódca charakteryzował się: zdolnością rozwiązywania problemów, umiejętnością kierowania ludźmi, umiejętnością przekonywania czy wyegzekwowania posłuszeństwa. Przywódca wybierany jest na kilka lat, a przejęcie jego funkcji następuje w wyniku zakończenia odbywania kary, przeniesienia do innej jednostki penitencjarnej lub też – co zdarza się niezwykle rzadko – degradacji przywódcy.

Nieco niżej w hierarchii grupy stoją *mącciele*, czyli najbardziej wyróżniający się ludzie. Są to swojego rodzaju kierownicy mniejszych grup (np. pawilonu, oddziału), którzy kontaktują się z głównym przywódcą, przekazując mu swoje spostrzeżenia dotyczące grupy. Ich znakiem rozpoznawczym jest małe serduszek wytatuowane pod lewym okiem. Mącciele z najwyższych szczebli hierarchii grupowej mają prawo dokonywania zmian norm grypserskich, gdy wymaga tego interes grupy.

Przywódcy, wraz z całą resztą członków grupy, to *ludzie, git – ludzie, ludzie w porządku, grypsujący*. Wśród nich wyróżniają się ci, którzy nie będąc przywódcami grupy, zdobyli uznanie i szacunek w oczach innych ze względu na swoją przeszłość oraz zasługi dla podkultury więziennej i przestępczej.

Przywódcy wraz z tymi sprawdzonymi, uznanymi członkami grupy to *charakterniacy*. Wspólnie stanowią oni w więzieniu elitę decydującą o całym etosie podkultury. Oni wyznaczają preferencje w zachowaniach członków grupy i ustalają standardy postępowania *porządnego – git człowieka*. Robią to głównie poprzez własny przykład, są bowiem niedościgłymi wzorami: to oni dokonują większości najbardziej spektakularnych ucieczek,

oni stosują na sobie najgroźniejsze samouszkodzenia, realizują najwymyślniejsze szykany wobec *frajerów* i *cweli* itd. Każdy człowiek w porządku chce być uznany za *charakternego*. Wokół *mącieli* każdego szczebla obraca się zwykle kilku *ludzi* zwanych *satelitami* albo *lapiduchami*. Są oni osobnikami ślepo oddanymi przywódcom, gotowi do wykonania każdego ich polecenia. Najczęściej na ich rozkaz – nie tylko biją skazanych więźniów, ale również zajmują się przemytem, szantażem, prowokacją, a także ostrzeganiem przed konsekwencjami niesubordynacji. Wykonują też zadania niebezpieczne, obciążone wysokim ryzykiem dekonspiracji i szykan ze strony personelu. Stanowią rodzaj gwardii przybocznej *mącieli*, chroniąc ich i przyjmując na siebie ewentualne, negatywne konsekwencje ich zachowań. *Satelici* nie są lubiani przez grupę m.in. dlatego, że nie zawsze kierują się honorem gryperskim w swoim postępowaniu, a nawet skłonni są narażać go na szwank w imię efektywności swojego działania. Są często gotowi na wszystko, nie licząc się z zasadami podkultury. Nie są więc szanowani przez grupę, ale za to są chronieni przez przywódców. Odrębną, niewielką grupkę w hierarchii zajmują *pupile*. Są to faworyci przywódców, którzy ich nie tylko chronią, ale także uczą „fachu i życia”. Nie wykonują oni żadnych zadań i nie zagrażają nikomu. Z powodu korzystania z przywilejów bliskości przywódców często stają się obiektem zazdrości i intryg⁹.

Spośród szerszych członków grupy gryperskiej wyróżnić można jeszcze:

- *Tatuażystów* (wykonujących tatuaże),
- *Specjalistów w zakresie samo agresji*,
- *Rysowników* (specjalistów w zdobieniu listów ornamentami i ilustracjami),
- *Fajansiarzy* (wykonawcy różnych przedmiotów ozdobnych i użytkowych),
- *Kopytkarzy* (specjalistów od wybryków, zaczepek, przekraczania regulaminu),
- *Fermenciarzy* (specjalistów od stosowania przemocy),
- *Wielbłądów* (specjalistów w przemycie),
- *Rozkminających* (badających różne problemy wewnątrzgrupowe),
- *Świrów* (symulantów chorób psychicznych).

Do podkultury więziennej może wstąpić każdy, chyba że został z niej

9 M. Szaszkievicz, *Tajemnice...*, s. 45-60.

wykluczony lub ktoś z jego rodziny ma związek z organami ścigania.

Skazani nienależący do żadnych z w/w grup nazywani są *frajerami*. Wśród *frajerów* są lepiej i gorzej traktowani, mniej i bardziej szykanowani, obdarzeni płytszą lub głębszą pogardą.

W najlepszej pozycji pozostają *frajerzy w porządku*. Więźniowie, którzy nigdy nie przystąpili do żadnej z grup lub z niej odeszli. Przez grypsujących postrzegani są jako lojalni i bezpieczni dla grupy.

Kiepszczaki lub też *poszkodowani* to byli członkowie grupy grypserskiej, którzy ponieśli karę organizacyjną za naruszenie mniej ważnych norm kodeksu, a także ci, którzy odeszli pod przymusem zewnętrznym (zostali rozgrypsowani).

Najniżej jak to możliwe w hierarchii frajerskiej znajdują się *kapusie* i *cwele*. Są to osoby najgorzej traktowane. Uznani za wrogów organizacji, gdzie ich poniżanie, bicie, pozbawianie jakichkolwiek uprawnień, zmuszanie do licznych posług, dokuczliwych obowiązków, wykorzystywanie do perwersyjnych usług seksualnych jest cechą priorytetową grypsujących. Potępienie to jest tak daleko idące, że istnieje zakaz dotykania przedmiotów należących do *cwela*, a nawet tych, które on dotknął. *Kapusiem* jest donosiciel, który jeszcze nie został przecwelony, gdyż jest izolowany przez personel¹⁰.

NORMY I SYSTEM WARTOŚCI W PODKULTURZE WIĘZIENNEJ

Najważniejszymi wartościami w podkulturze więziennej są: walka z wymiarem sprawiedliwości, solidarność grupowa i honor grypserski.

Ludzie trafiają do więzienia wbrew ich woli i pod przymusem, mają poczucie wyrządzonej im krzywdy. Walka z organami sprawiedliwości przejawia się głównie w walce z administracją jednostki penitencjarnej, a w szczególności z funkcjonariuszami Służby Więziennej, którzy są uosobieniem znienawidzonego prawa. To na nich bezpośrednio grypsujący może wyładować całą swoją złość i agresję. Solidarność grupową należy rozumieć jako ochronę podkultury przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Honor grypserski polega na poniżaniu *nieludzi*, pielęgnowaniu siły fizycznej i agresji do wrogów oraz na poczuciu wyższości wobec innych więźniów.

10 M. Markiewicz, *Grypserska – przykładem subkultury więziennej*, s. 204.

System norm podkultury więziennej ujęty jest w Kodeksie Grypserskim. Są to niepisane zasady, według których funkcjonuje cała społeczność grypsujących. Kodeks ten przestrzegany jest nie tylko przez członków społeczności więzienia. Może się to wydać paradoksem, ale kilku zasad przestrzegają nawet funkcjonariusze Służby Więziennej (*Cwel* nie może pracować w kuchni, gdyż grozi to buntem w więzieniu). Niejasności w zasadach Kodeksu rozstrzyga przywódca podkultury.

Kodeks Grypserski opiera się na trzech kluczowych filarach:

1. Walce z prawem i stojącymi na jego straży instytucjami.
2. Normach chroniących solidarność grupową.
3. Normach chroniących godność *człowieka* i *grypserski* honor.

POROZUMIEWANIE SIĘ CZŁONKÓW PODKULTURY

Zgodnie z zasadą nieinformowania ludzi spoza grupy o normach, zwyczajach i zasadach grypserski, *ludzie* wykształcili własny, niezrozumiały dla innych, trudny do rozszyfrowania dla społeczeństwa język.

Członkowie podkultury porozumiewają się ze sobą za pomocą mowy migowej (tzw. miganka), mowy stukanej (tzw. stukanka) oraz grypsu. Miganka możliwa jest wtedy, gdy odbiorca dokładnie widzi ręce nadawcy. Polega ona na układaniu rąk w kształcie liter. Stukanka oparta jest na Alfabetcie Morse'a. Nadawana tą formą wiadomość jest słyszana w każdym miejscu budynku. Można się nią posługiwać dzięki rurom kanalizacyjnym i wodociągowym. Gryps jest to kawałek papieru z wiadomością. Jest rzadko stosowany, gdyż w przypadku przechwycenia przez strażnika stanowi dowód rzeczowy i istnieje możliwość identyfikacji nadawcy na podstawie analizy pisma.

Osobną formą porozumiewania się, charakterystyczną dla podkultury więziennej, jest gwara więzienna tzw. grypserska. Polega ona na tworzeniu nowych nazw i zastąpieniu nimi potocznie używanych zwrotów i nazw przedmiotów. W podkulturze zabronione jest używanie słów o zabarwieniu seksualnym.

Gwara więzienna jest specjalnie uproszczonym, tajnym środkiem komunikacji językowej. Wydaje się jednak, że kamuflaż czy utajnienie mowy nie jest najważniejszą funkcją gwary więziennej. Znacznie ważniejsza jest jej rola, jaką pełni w całym systemie podkultury więziennej. Integracyjna

funkcja gwary więziennej zawiera się w wielu faktach psychologicznych. Znajomość gwary jest więc przede wszystkim warunkiem dostania się do grupy przestępczej i warunkiem akceptacji przez tę grupę. Osoby używające gwary podkreślają tym sposobem swoją odrębność od pozostałych osób uwięzionych. Gwara więzienna wpływa na kształtowanie społecznych i antyspołecznych postaw, poglądów i zachowań głównie u skazanych młodocianych, dla których słownictwo inne niż potoczne jest samo w sobie atrakcyjne i pociągające. I wreszcie pewne słowa lub zwroty językowe (bluzgi, tabu) przez zakaz ich wymawiania lub przeciwnie nakaz stosowania pełnią pierwszoplanową rolę w generowaniu i rozwiązywaniu wielu podkulturowych sytuacji społecznych, np. tzw. sytuacji zgnojenia czy rozgrypsowania¹¹.

SAMOAGRESJA W PODKULTURZE WIĘZIENNEJ

Drugie życie sprawia, że w zakładach penitencjarnych z założenia wymierzających sprawiedliwą karę panuje ukryte bezprawie i brutalność, a poniżanie ofiar i łamanie poczucia godności własnej są na porządku dziennym. Agresja kierowana jest nie tylko przeciwko innym ludziom, ale także przeciwko przedmiotom i przeciwko samemu sobie. Ten ostatni rodzaj agresji przybiera formy samobójstw, prób samobójczych oraz automutylacji. Samoagresja osób odbywających karę pozbawienia wolności stanowi od wielu lat istotny problem dla administracji więziennej. Samoagresja ta ma zwykle postać samouszkodzeń.

Ze zjawiskiem autodestrukcji można się spotkać we wszystkich typach placówek penitencjarnych, stanowi ono jeden z najpoważniejszych problemów w procesie oddziaływania penitencjarnego. Autoagresja nie jest specyficzna tylko dla uczestników podkultury więziennej, zaobserwować ją można wśród wszystkich grup osadzonych. Lecz jej związek ściśle związany jest z przejawami podkultury więziennej. Autoagresja dla osadzonych jest bardzo atrakcyjnym czynem, jest ona spowodowana przyczynami instrumentalnymi, mającymi u swej podstawy wymuszenie określonej korzyści na sądzie, prokuraturze lub administracji placówki penitencjarnej w postaci zmiany kwalifikacji prawnej czynu, przeniesienia do innej celi lub zakładu karnego, skrócenia lub też zwolnienia z aresztu¹².

11 M. Ciosek, *Człowiek...*, s. 70-88.

12 B. Hołysz, *Wiktymologia*, Warszawa 2000, s. 536.

Wyróżniamy następujące rodzaje samouszkodzeń:

- pocięcia dokonywane na rękach, brzuchu, klatce piersiowej łatwo dostępnymi przedmiotami metalowymi znajdującymi się w celi lub przedmiotami niedozwolonymi pochodzącymi z przemytu,
- połamania ciał obcych (druty, igły, żyłki itp.),
- wprowadzanie ciał obcych pod skórę (wbijanie różnych przedmiotów w mięśnie, organy, gałki oczne). Wiąże się to z interwencją chirurgiczną i pobytem w szpitalu, poprawą warunków zmianą otoczenia,
- samozatrucia – polegające na spożywaniu substancji chemicznych, wywołujących rozstrój organizmu,
- samozakażenie powodujące u osoby stan zapalny,
- głodówki (jawne i tajne) wyniszczające i osłabiające organizm.

TATUAŻE W PODKULTURZE WIĘZIENNEJ

Tatuowanie się w warunkach więziennych jest zabronione regulaminem pod groźbą kary dyscyplinarnej. Więźniowie tatuują się z różnych powodów. Jednym z nich jest trwały znak przynależności do podkultury (tzw. „cynkówka” – kropka w okolicy lewego oka). Tatuaż to trwały rysunek lub napis na ciele wykonany przez nakłucia lub nacięcia skóry i wypełnienie tych miejsc odpowiednimi barwnikami, najpierw ciemnymi a później jaśniejszymi – w przypadku, gdy tatuaż ma być wielobarwny.

Dekorowanie ciała znane jest od czasów najdawniejszych. U ludów pierwotnych tatuaż był oznaką przynależności do określonej kategorii społecznej lub dowodem pełnienia określonych ról społecznych. Tatuaż jest więc zjawiskiem charakterystycznym nie tylko dla przestępców. Praktykę tatuowania się można spotkać w środowiskach: żołnierskim, marynarskim i niektórych kręgach młodzieży. Tatuáže stanowią swoiste uzewnętrznienie wewnętrznych cech lub przeżyć posiadacza, jego obaw, pragnień czy uczuć.

1. „Cynkówka” - człowiek „grypsujący”. Znak ten pozwala na identyfikację przynależności podkulturowej skazanego w pierwszej chwili rozmowy z nim;
2. „Toczka” poniżej „cynkówki” to jej potwierdzenie;
3. Serduszko - człowiek ubóstwiający grypsersę; czasami też tzw. „mąciaciel”, czyli przywódca grupy grypsujących;

4. „Mgielki” - człowiek grypsujący, dobrze „rozkminiający bajkę”,
5. „Przedłużki” - wg jednych człowiek o sprawdzonym przez organizację zaufaniu, wg kolejnych człowiek, który jest świadomy, że za popełnienie w warunkach penitencjarnych przestępstwa zostanie mu przedłużona kara, a pomimo tego nie waha się go popełnić,
6. Kreska pod okiem – „Pewniacha” - człowiek pewny siebie, nielekąjący się i wierzący w swoje możliwości,
7. „Łezki” (dwie a czasami trzy) - człowiek płaczący za wolnością, ubolewający nad karą pozbawienia wolności lub myśl przewodnia – „Mężczyzna nigdy nie płacze”,
8. „Śpiochy” - człowiek śpiący wszystko widzący; człowiek czujny w każdej sytuacji oraz mający czujny sen,
9. Potwierdzenie „śpiochów”,
10. „Alfons”,
11. „Świr” - kropka na czole, najczęściej pomiędzy brwiami – człowiek znający tajniki symulacji zaburzeń psychicznych; nierzadko spotykany u osób rzeczywiście cierpiących na zaburzenia psychiczne, ma ostrzegać, że jej właściciel może być niepoczytalny, człowiek, którego zachowanie jest nieobliczalne, czasami groźnych nawet dla współosadzonych,
12. „Lowelas” (przystojniak) - człowiek atrakcyjny fizycznie,
13. Człowiek wtajemniczony w przestępcze arkana, tzw. „szybka ręka” w kradzieży bądź symbol osoby grypsującej; może też oznaczać błyskawicę, której uderzenie spowodowało, że „poprzestawiało się w łepetynie”,
14. „Gwiazda recydywy” - oznacza przynależność do wspólnoty recydywistów penitencjarnych,
15. „Boże Kopsnij Rozumu” (może występować w formie skrótu „BKS”), często pojawia się również pod tym napisem odpowiedź: „Za Późno Synu” („ZPS”),
16. Dwie „toczki” w górnych partiach czoła oznaczają mściwego, zawistnego, niebezpiecznego nawet dla „swoich”, nieobliczalnego, „ruskiego” człowieka,
17. Tasak, sztylet - ostrzega, że w sytuacji zdrady wytatuowany jest gotów zemścić się „żeniąc komuś koś” lub już komuś „koś ożenił”,
18. „TAXI” - człowiek do wynajęcia,
19. Pięć „toczek” wpisanych w kwadrat - identyfikacja ze wspólnotą grypsujących złodziei, ale uwaga – nie każdy złodziej może sobie to wytatu-

ować – tatuaż zarezerwowany wyłącznie dla „grypserów”,

20. „OUTLAW” - człowiek wyjęty spod prawa, człowiek ponad prawem,
21. „PATRZ KOMU UFASZ” – „VIDE CUL FIDE”; czasami pojawia się w wersji „VIDE CLUE FIDE”,
22. „Toczka” albo kwadracik wydziargane na prawym policzku – „cwel nygus” (tatuaż wykonywany pod przymusem),
23. Napis „cwel” - chyba wiadomo, co on oznacza... człowiek „wrzucony do wora”,
24. „Toczka” na nosie - cwel konfident (współpracujący z personelem),
25. „Toczka” na lewym uchu lub za lewym uchem - cwel strzelający z ucha, kapujący „gadam”,
26. „Chujoliz” – „toczka” wskazuje na specyficzne preferencje skazanego, może oznaczać homoseksualistę a często „cwela”, który dla świętego spokoju „robi lody” współosadzonym w eli, pod prysznicem lub gdziekolwiek indziej,
27. „Toczka” na języku - oznacza cwela, lodziarza, osobę o preferencjach homoseksualnych, 28. „Toczka” wytatuowana na wewnętrznej stronie wargi - cwel służący miłością francuską wśród współwięźniów,
29. „Pizdoliz” – „toczka” ta oznacza, że skazany jest heteroseksualistą, podkreśla jego gotowość do aktu seksualnego, ale tylko z płcią przeciwną,
30. „Pijak” – „toczka” ta oznacza, że jej właściciel bardzo lubi pić alkohol i się upijać, 31. „666” – osoba nosząca ten tatuaż na pytanie „dlaczego?” odpowiedziała mi; „Bo wie Pan – bo ja jestem synem Szatana...”. Oczywiście tatuaż ten ma ostrzegać potencjalnych przeciwników i informować zarazem, że jego właściciel jest nieobliczalny. Tatuaze nr 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28 są wykonywane przeważnie bez zgody ich posiadaczy i pod przymusem...¹³.

Przez tatuaż umieszczony na prawej dłoni pomiędzy kciukiem a palcem wskazującym grypsujący deklarują swoją specjalizację przestępczą, np. strzałka – złodziej kieszonkowy, klucz – włamywacz. Tatuaze mogą także oznaczać staż więzienny (stopnie wojskowe na barkach). Tatuazami oznaczone są zasługi dla podkultury więziennej, człowieka zaufanego i sprawdzonego. Przez tatuaż *ludzie* deklarują swoją frustrację z powodu osadzenia oraz chęć zemsty na osobach, które doprowadziły do tego stanu.

13 <http://www.hcfor.pl/ciekawe-artyku-y-i-materia-y-video/925-znaczenie-wi-ziennych-tatua-y-twarz.html>.

Najczęstszymi symbolami zemsty przewijającymi się w tatuażach są: wąż, kat, czarna róża z kolcami oraz sztylet.

Tatuaże mają funkcje erotyczne, odstrasżające, symbolizujące męczeństwo więzienne, pokazujące siłę i odwagę właściciela. Więźniowie, oprócz zakazów i obrazów, tatuują sobie tzw. „złote myśli”, przypominające im o swoim fachu. Najczęstszym przyrządem do tego służącym są igły lub gwoździe. Barwnik otrzymują przez zmieszanie farby, sproszkowanego węgla z tłuszczem, alkoholem. Później zostaje już tylko wtarcie barwnika w nakłucia w skórze i tatuaż jest gotowy. Zapłatą za jego wykonanie są papierosy, kawa lub herbata.

Tatuaże wykonywane są pod przymusem także *cwelom*. Znakiem rozpoznawczym dla wtajemniczonych jest kropka umiejscowiona za uchem, na nosie lub w okolicy prawego oka. W dzisiejszej kulturze tatuaż wyszedł spoza ram więzienia, przez niektóre osoby uważany jest za estetyczne upiększenie ciała. Jednak przez większość społeczeństwa nadal traktowany jest jako symbol pobytu w więzieniu.

Analizując podkulturę więzienną, należy mieć świadomość, że jest ona zbiorem ludzi, co czyni ją zjawiskiem niezmiernie dynamicznym i z jednej strony podatnym na zmiany z różnych źródeł, a jednocześnie bardzo konserwatywnym w niektórych sferach życia grupy.

Podkultura więzienna jako trwały element życia więziennego wywiera istotny wpływ na życie osadzonych i służbę funkcjonariuszy. Stała jej obserwacja i analizowanie jej przejawów jest ciągłym zadaniem administracji więziennej. Dostrzeganie jej pozytywnego wpływu w niektórych sferach życia więziennego jest już trwałym elementem polityki penitencjarnej.

Podkultura więzienna jako typowa grupa społeczna nieformalna, a także jako osobna grupa społeczna z własną dynamiką, działająca w niezwykle skomplikowanym środowisku obrazuje nam wzajemne przenikanie się grup społecznych, podatność ich na zmiany i tworzenie nowych norm.

ZMIANY ZACHODZĄCE W PODKULTURZE WIĘZIENNEJ

Zjawisko podkultury więziennej towarzyszy nieodłącznie społeczności więziennej. Humanizacja wykonania kary pozbawienia wolności wpłynęła na osłabienie więzów łączących uczestników podkultury.

Nie muszą oni jednocześnie się ani walczyć o lepsze warunki socjalne czy

protestować przeciw decyzjom administracji.

Jawność norm żywnościowych, środków higieny i czystości, porządek wewnętrzny oparty na aktualnych przepisach prawa (kkw i regulaminy), możliwość kontaktu z instytucjami i organizacjami, możliwość składania w dowolnym momencie skarg do różnych instytucji sprawiły, że osadzony może dochodzić swoich praw bez szukania pomocy i poparcia współosadzonych.

Wszystko to złożyło się na rozładowanie napięć i stresów nieodłącznie towarzyszących pozbawieniu wolności.

Zjawisko podkultury więziennej pojmowanej w tradycyjny sposób jako uczestniczenie w tzw. „drugim życiu” i wiążące się z przestrzeganiem norm grypserskich zatracą powoli swoje znaczenie w zasadach postępowania.

Osadzeni (recydywiści penitencjarni) przynależą do grupy grypsujących, ponieważ wynika to z wcześniejszych z nią związków. Zanika „jakościowy” dobór członków nieformalnych struktur. Zachowania osadzonych grypsujących nie są poddawane tak silnej kontroli grupy, jak w przeszłości. Zanika zasada bezwzględne obowiązkowej wzajemnej pomocy grypsującym.

Osadzeni deklarujący się jako grypsujący coraz częściej nie chcą poddawać się zasadom obowiązującym w ich środowisku bądź ich po prostu nie znają w stopniu zapewniającym im bezkonfliktowe funkcjonowanie w grupie.

Zjawisko to jest bardzo wyraźnie widoczne w jednostce typu zamkniętego, jakim jest areszt śledczy. Konsekwencją tego są niezbyt częste przypadki wzajemnych wykluczeń z grupy nieformalnej.

Negocjacje w tych sprawach trwają długo i często początkowo wykluczeni powracają do podkultury. Odbudowanie prestiżu pociąga za sobą najczęściej oddawanie paczek, pożyczanie telewizora, odzieży.

Jednocześnie można zauważyć bardzo liberalne podejście grypsujących do tych, którzy chcą być przyjęci w poczet uczestników drugiego życia, a z różnych względów jeszcze parę lat temu nie byłiby dopuszczeni do tej grupy.

Dopuszczani są do grypsery cudzoziemcy, Cyganie, narkomani, podejrzani lub skazani za gwałt, ociężała umysłowo, a więc tacy, którzy jeszcze kilka lat wcześniej mieli bezwzględny zakaz grypsowania.

Wykluczeni z grypsery stanowią poważny kłopot dla administracji z uwagi na fakt, iż są podwójnie odrzuceni. Osadzeni nieuczestniczący w nieformalnych strukturach chcą brać odwet za wcześniej doznane krzywdy z ich strony.

Wyjątkowo dyskryminowani przez członków grypsery, jak i niegrypsujących są osadzeni słabi fizycznie i psychicznie, przestępcy seksualni, homoseksualiści. Zagrożeni są oni już w momencie osadzenia ich w areszcie śledczym, dlatego od początku należy ich otoczyć wzmożonym nadzorem ochronnym.

Od dłuższego czasu można zaobserwować zacieranie się różnic w zasadach postępowania poszczególnych grup.

Na pierwszym miejscu stawiany jest interes jednostki, a dopiero później grupy. Jaskrawym przykładem tego było **zawieszenie** grypsowania na czas trwania Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012. Po to tylko, aby być przeniesionym do celi, w której był telewizor, a reguły podkultury nie pozwalały na wspólny pobyt w celi z niektórymi osadzonymi.

Silnie zdemoralizowani osadzeni nie są zainteresowani uczestnictwem w zhierarchizowanych strukturach nieformalnych, ponieważ wymaga to podporządkowania się, dyscypliny, a tym samym przestrzegania ustalonych norm.

Wśród osadzonych dużym autorytetem i uznaniem cieszą się osadzeni podejrzani lub skazani za przynależność do zorganizowanych grup przestępczych.

Przebywający w areszcie przestępcy, będący członkami zorganizowanych grup przestępczych, często bardzo inteligentni (posiadający wykształcenie wyższe), doskonale radzący sobie z wymogami życia na wolności, nie muszą zdobywać znaczenia poprzez akces do grypsujących.

Znaczenie zdobywają za posiadane środki finansowe. Posiadają pod dostatkiem papierosów, kawy, herbaty i innych artykułów, za które „kupują” sobie usługi innych osadzonych, np. przy próbach nielegalnego kontaktu ze światem zewnętrznym.

Ograniczenie ich dominacji zostało jednak spowodowane wprowadzeniem limitowania ilości zezwoleń na otrzymanie paczki żywnościowej. Paczki są dla nich również przekazywane za pośrednictwem osadzonych, którzy nie mają od kogo otrzymać paczki, natomiast mają talony do wykorzystania.

Jak wcześniej wspomniałem, problemem są osadzeni „chronieni-po-

szkodowani”, gdyż część z nich stara się wykorzystać swój „status”, usiłując wymuszać zmianę osadzenia, gdy obecne nie spełnia ich oczekiwań.

Domagają się specjalnego odrębnego traktowania, uważając się za nietykalnych. Uważają swój status za element przetargowy w swoich dążeniach do zapewnienia sobie jak najlepszych warunków w okresie izolacji.

Drugie życie to nie tylko tzw. grypsera, ale też osadzeni niedeklarujący formalnie przynależności do podkultury więziennej. Nie wchodzi oni w konflikty z grypsującymi, ale w swym zachowaniu, sposobie bycia, stosunku do poszkodowanych w drugim życiu, stosunku do funkcjonariuszy zachowują się podobnie. Są to np. skazani za rozprawianie środków odurzających, za przestępstwa gospodarcze, często pewni siebie, trochę lepiej wykształceni od innych, znający regulamin i porządek wewnętrzny. Potrafią swym zachowaniem przysporzyć problemów, drobiazgowo domagając się realizacji swych uprawnień, nakłaniają też współosadzonych do zachowań nie zawsze zgodnych z przepisami kodeksu i regulaminów.

Coraz częściej rolę dominującą usiłują narzucić osadzeni młodzi, dobrze zbudowani i sprawni fizycznie, zwłaszcza wywodzący się ze środowisk kryminogennych i zdemoralizowanych. Przejawiają tendencję do dyskryminowania współosadzonych nieuczestniczących w podkulturze więziennej. Znajomość zasad grypsery przenoszą ze swych środowisk lokalnych. Wielu ma za sobą pobyt w zakładach wychowawczych lub poprawczych, gdzie tylko ci, którzy byli wykluczeni z grypsery, nie deklarują przestrzegania norm podkultury więziennej. Młodocianym często marzy się udział w tzw. grupach zorganizowanych, szczególnie tych, które są sławne na skalę krajową.

Brak wyraźnego wpływu dorosłych recydywistów na młodocianych, którzy zdecydowanie bardziej są aktywni w drugim życiu. Liczy się wśród nich sprawność fizyczna i siła. Powszechnie ćwiczą w celach mieszkalnych, aby zyskać akceptację poprzez zaakcentowanie, że są silni i należy się z nimi liczyć.

W małej jednostce, jaką jest Areszt Śledczy w Wałbrzychu, można zauważyć, że wpływ na podkulturę może mieć nawet pojedynczy osadzony, o cechach przywódczych. Wskazywałyby na to okresy uspokojenia, gdy w jednostce nie ma nikogo, kto mógłby dyktować normy postępowania lub tylko wprowadzić zamieszanie.

Osadzeni grypsujący tworzą we własnych grupach odrębne „społeczności” trzymające się razem, a wywodzące się np. z pobytu w tym samym

domu poprawczym, zamieszkania w tej samej dzielnicy czy nawet mieście. Można tutaj zaliczyć również tych uczestników podkultury, którzy utrzymują czystość w celi, biorą aktywny udział w działalności kulturalno-oświatowej.

Sposób zorganizowania jest luźny, brak jest silnych przywódców. Mimo zróżnicowania tego środowiska i czynnych działań niektórych jego członków bardzo rzadko obserwuje się takie zachowania, jak bluzgi, bójki, pobicia. Powraca zwyczaj robienia sobie tatuaży. Skazani młodociani przyjeżdżający z innych jednostek penitencjarnych posiadają niewielkie tatuaże, nie są one jednak związane z tematyką więzienną. Spotyka się natomiast przypadki, że osadzeni usiłują się pozbyć starszych tatuaży umieszczonych np. na twarzy.

Nadal jest to grupa, która swoją odrębność zachowuje przez bezwzględny zakaz współpracy z administracją, podawanie ręki jedynie członkom grupy, spożywania posiłków przy odrębnych stołach, zajmowania dolnych miejsc do spania, pobieranie posiłków w pierwszej kolejności, pierwszeństwa uczestniczenia w dodatkowych zajęciach kulturalno-oświatowych, nie chcą być pod cełą z osadzonymi niegrypsującymi.

Zachodzące zmiany w grupie nieformalnej jaką są grypsujący na pewno nie ułatwiają przewidywania zachowania osadzonych, a tym samym utrudnia rozpoznanie ich zamiarów i nastrojów, które godziłyby w porządek i bezpieczeństwo jednostki.

Zadaniem bardzo ważnym dla administracji jest umiejętne osadzanie w celach, a przede wszystkim wytypowanie potencjalnych ofiar podkultury więziennej i izolowanie ich w oddzielnych celach.

ZASADY PRZECIWDZIAŁANIA PODKULTURZE WIĘZIENNEJ

Sposoby przeciwdziałania podkulturze regulują przepisy różnej rangi. Na poziomie jednostki penitencjarnej sporządza się, uwzględniając specyfikę jednostki, harmonogram przedsięwzięć zawierający zadania dla poszczególnych służb, funkcjonariuszy i pracowników cywilnych.

Zadania, w przedmiocie zapobiegania podkulturze dla poszczególnych funkcjonariuszy i pracowników, opracowuje się w formie instrukcji. Skuteczność systemu przeciwdziałania poddaje się ocenie kierownictwa jednostki penitencjarnej. Dział penitencjarny i dział ochrony co najmniej raz w miesiącu przeprowadzają odprawę penitencjarno-ochronną, na której

omawiane są wszystkie wydarzenia zaistniałe w jednostce ze szczególnym uwzględnieniem podkultury więziennej. Na odprawach tych sporządza się wykazy aktywnych uczestników podkultury (prowodyrów), które są systematycznie aktualizowane.

Przeciwdziałanie podkulturze więziennej jest ściśle związane z rozpoznawaniem jej przejawów. Podstawowymi sposobami rozpoznawania zjawisk podkulturowych są: obserwacja, rozmowa, analiza wytworów własnych, wywiad, ankieta itp., czyli wszystkie sposoby, które służą zbieraniu informacji.

Skuteczne przeciwdziałanie podkulturze jest zatem oparte na jakości pracy penitencjarnej i pracy osobopoznawczej. Warunkiem skutecznego przeciwdziałania, oprócz dobrego rozpoznania i odpowiedniego poziomu pracy penitencjarnej, jest również wymiana informacji dotyczących podkultury. Należy pamiętać, że z przejawami podkultury mają do czynienia funkcjonariusze i pracownicy cywilni w różnorodnych okolicznościach i dlatego powinni mieć możliwość przekazania swoich spostrzeżeń.

W problematyce przeciwdziałania podkulturze możemy wyróżnić następujące zasady:

- ◆ Zasadę bezpieczeństwa. Przeciwdziałanie to zapobieganie wzajemnej eksploatacji i przemocy wśród więźniów. Zapewnienie bezpieczeństwa osadzonemu, ochrona przed znęcaniem, pobiciem, gwałtami homoseksualnymi itp. Czyli jeden aspekt realizacji zasady bezpieczeństwa to ochrona pojedynczych osadzonych przed innymi osadzonymi. Drugi aspekt wiąże się ze skalą zjawiska i możliwościami kontroli nad nim. Natężenie negatywnych przejawów podkultury, brak rozpoznania ze strony administracji jednostki penitencjarnej może doprowadzić do wystąpienia zagrożeń bezpieczeństwa całego zakładu karnego czy aresztu śledczego.
- ◆ Zasadę kompleksowości. Przeciwdziałanie obejmuje postępowanie wobec uczestników podkultury na wszystkich wycinkach pracy z nimi i jednocześnie jest powiązane z systemem oddziaływania na osadzonych.
- ◆ Zasadę współdziałania. Skuteczność przeciwdziałania w dużej mierze zależy od współdziałania personelu w zakresie wymiany informacji, realizacji instrukcji, harmonogramów itp. Zasada współdziałania odgrywa szczególnie istotną rolę w oddziale mieszkalnym. Kluczowe znaczenie odgrywa w takim przy-

padku współpraca między wychowawcą a oddziałowym.¹⁴

CZYNNOŚCI ZWIĄZANE Z PRZECIWDZIAŁANIEM PODKULTURZE WIĘZIENNEJ

Czynności mające na celu przeciwdziałanie podkulturze więziennej możemy podzielić na:

1. Czynności wykonywane podczas i bezpośrednio po przyjęciu do jednostki penitencjarnej:

- ◆ Organizacja przyjęcia osadzonych do jednostki winna wykluczać nieplanowane kontakty z innymi osadzonymi.
- ◆ Jak najwcześniejsze (najpóźniej w drugim dniu po przyjęciu) przeprowadzenie rozmowy wstępnej.
- ◆ Zebranie informacji dotyczących osadzonego w przedmiocie:
 - powiązań z podkulturą więzienną,
 - roli w strukturach podkulturowych,
 - cech charakterystycznych, ewentualnej ociążałości umysłowej, upośledzenia fizycznego,
 - skłonności do samoagresji,
 - sytuacji socjalno-bytowej,
 - stopnia podatności na wpływy innych.
- ◆ Osadzenie w celi przejściowej nowoprzyjętych do jednostki penitencjarnej w celu dokonania wstępnego rozpoznania osobopoznawczego.
- ◆ Pouczenie osadzonych o negatywnych skutkach udziału w podkulturze,
 - na opiniowanie, oceniania osadzonego.
- ◆ Wcześniejsze przygotowanie miejsc w celach mieszkalnych dla osadzonych przetransportowanych.

14 P. Migąła, *Przynależność do nieformalnych grup dziecięcych i młodzieżowych jako etap kształtowania się zachowań pro- i antyspołecznych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” Warszawa 1999, nr 2.

2. Czynności umożliwiające właściwe rozmieszczenie osadzonych:

- ◆ Osadzonych wykazujących tendencję do ulegania wpływom podkultury osadzać z osadzonymi dezaprobującymi jej zasady.
- ◆ Osadzonym, którzy z uwagi na swoje cechy charakterologiczne, fizyczne, ociężałość umysłową mogą stać się ofiarami podkultury, należy zapewnić bezpieczeństwo.
- ◆ Właściwe rozmieszczenie poszkodowanych.
- ◆ Właściwe rozmieszczenie prowodyrów podkultury więziennej.
- ◆ Izolować od wpływu prowodyrów osadzonych, a zwłaszcza młodocianych niezwiązanych z podkulturą i tych, którzy ten związek chcieliby zerwać lub zerwali.
- ◆ Dokonywanie przemieszczeń osadzonych między celami dla rozbicia negatywnych więzi.

3. Czynności związane z organizacją pobytu osadzonych w jednostce penitencjarnej:

- ◆ Stałe pogłębianie ustaleń dotyczących powiązań z podkulturą więzienną, pełnioną rolą i pozycją w strukturach nieformalnych poprzez czynności rozpoznawcze.
- ◆ Działania interwencyjne, uświadamiające i dyscyplinujące, zmierzające do przeciwdziałania nakłanianiu do uczestnictwa w grupach nieformalnych.
- ◆ Staranny dobór osadzonych transportowanych, tak, aby zapobiec znęcaniu się jednych nad drugimi.
- ◆ Organizacja właściwego obiegu informacji o zachowaniach skazanych świadczących o ich uczestnictwie w podkulturze więziennej (miejsce zakwaterowania, praca, nauka, transport, itp.).
- ◆ Organizacja rozpoznania wśród osadzonych (dział penitencjarny, dział ochrony).
- ◆ Niewnioskowanie aktywnym uczestnikom podkultury o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia.
- ◆ Stosowanie wobec prowodyrów działań zmierzających do obniżenia ich prestiżu.

- ◆ Zindywidualizowane oddziaływanie penitencjarne wobec prowadzących (indywidualny program resocjalizacyjny).
- ◆ Właściwy dobór dorosłych do zakładów dla młodocianych.
- ◆ Zapewnienie bezpieczeństwa osadzonym podczas takich czynności, jak spacer, praca, nauka, zajęcia kulturalno oświatowe itp.
- ◆ Występowanie do prokuratora z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawach ściganych z oskarżenia publicznego.
- ◆ Powiadamianie prokuratora o przestępstwie w sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego.
- ◆ Stwarzanie warunków bezpieczeństwa osobistego osadzonym (pokrzywdzonym) chcącym złożyć wniosek o ściganie sprawców przestępstwa na tle podkultury.

ZAKOŃCZENIE

Przeciwdziałanie podkulturze więziennej musi wykorzystywać różne metody działania. Obserwacja życia więziennego daje jednak podstawę do stwierdzenia, że największą rolę w ograniczeniu grypsery odgrywa humanizacja i racjonalizacja postępowania z osadzonymi. Można bowiem zakładać, że im bardziej ludzkie, podmiotowe jest traktowanie osadzonych, tym mniejsze staje się pole dla mobilizowania osadzonych do działań przeciwko funkcjonariuszom i tym większe zaufanie do nich. Jednocześnie zmniejszenie restrykcji, jakim dawniej podlegali więźniowie, redukuje frustrację i depryzację ich różnorodnych potrzeb, co pociąga za sobą zmniejszenie agresji skierowanej na funkcjonariuszy. Jednym z zasadniczych kanonów grypsery jest nienawiść do funkcjonariuszy i szkoderstwo im na wszelkie możliwe sposoby. Jeśli zaś wychowawcy, oddziałowi i inni pracownicy więziennictwa podchodzą do osadzonych po ludzku i sprawiedliwie to radykalnie maleje krąg osób gotowych do występowania przeciwko nim. Dużo zależy także od kwalifikacji kadry, jak również od tego, aby na jednego wychowawcę przypadała znacznie mniejsza liczba osadzonych niż ta, która występuje obecnie.

Drugiego życia na pewno nigdy nie da się całkowicie wyeliminować z jednostek penitencjarnych. Można je jednak sprowadzić do o wiele mniejszych rozmiarów i zredukować stopień zagrożenia, jakie powoduje.

BIBLIOGRAFIA

1. Bożyczko Z., *Przestępstwo i życie*, Wrocław 2012.
2. Ciosek M., *Człowiek w obliczu izolacji więziennej*, Gdańsk, 1995.
3. Drwal R., *Osobowość wychowanków zakładów poprawczych*, Wrocław 2010.
4. Dyonizak R., *Młodzieżowa podkultura*, Warszawa 1995.
5. Hołyst B., *Wiktymologia*, Warszawa, 2000.
6. Juras R., *Podkultura Przestępcza-Podkultura Więzienna-Drugie Życie: Związki i Antynomie*, „Zeszyty Nauk”, Wyd. Hum. Fil. i Socjologii UG, Gdańsk 2011.
7. Kobiela J. S., Malinowski K., *Aspekty kryminologiczne tatuażu*, Arch. Med. Sądowej 2009.
8. Kozarska-Dworska J., *Psychopatia jako problem kryminologiczny*, Warszawa 1977.
9. Markiewicz M., *Grypserka – przykładem subkultury więziennej*, Kraków 2012.
10. Migała P., *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*, Józefów 2011.
11. Migała P., *Przynależność do nieformalnych grup dziecięcych i młodzieżowych jako etap kształtowania się zachowań pro- i antyspołecznych*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1999, nr 2.
12. Moczydłowski P., *Drugie życie w instytucji totalnej*, Warszawa 1988.
13. Morawski J., *Młodociani grypserzy*, „Przegląd Penitencjarny” 2011.
14. Morawski J., *O potrzebie badania gwary przestępczej*, „Przegląd Penitencjarny” 1968.
15. Podgórecki A., *Drugie życie-próba hipotezy wyjaśniającej*, *Etyka*, Warszawa 1971.
16. Steuden S., *Współczesne koncepcje depersonalizacji*, *Zdrowie Psychiczne* 2012.
17. Szaszkievicz M., *Tajemnice grypserki*, Kraków 1997.
18. Szczepański J., *Elementy pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
19. Wojciszek B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2012.
20. Znaniecki F., *Socjologia wychowania*, Warszawa 2001.

